



Scholar



STYCZEŃ

2018

92 (281)

„SCHOLAR” - GAZETKA PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM POLSKIEGO W DAUGAVPILS

Noworoczne postanowienia, marzenia, plany...

Początek nowego roku sprzyja przemyśleniom. Oto co marzy się uczniom klasy ósmej:

Daria: Chciałabym, żeby w nowym roku rodzice nie chorowali. No i marzą mi się dobre oceny ze wszystkich przedmiotów.

Aleksander: Chcę dużo zmienić w swoim życiu. Lepiej się uczyć, pojechać na fajne wakacje. Najlepiej z rodzicami, z którymi spędzam za mało czasu.

Patrycja: W nowym roku chciałabym mieć więcej cierpliwości. Mniej obrażać kolegów i rodziców, więcej czasu poświęcać na szkołę, mniej na niepotrzebne rzeczy. Chciałabym być mniej emocjonalna i nie brać od razu wszystkiego do serca. Mam nadzieję, że z każdym rokiem będę lepsza.

Oskar: W tym roku chcę zmienić tylko jedną rzecz - wyleczyć swoją szyję, która boli mnie codziennie.

Renata: W tym roku chcę pojechać znowu do Olsztyna. Tęsknię za piękną pogodą. Poza tym mam zamiar lepiej się uczyć, poprawić oceny. Chciałabym też udoskonalić swoją grę na gitarze. I jeszcze marzę o tym, żeby zjeść znów pączki i lody w Pałandze, pływać w morzu i jeździć na rowerze razem z rodziną.

Artur: Będę się starał mieć dobre oceny i wyjechać latem do Polski.

Laura: W 2018 roku chcę powoli zmieniać swoje życie. Osiągnę ten cel, ucząc się biologii, chemii i – jeśli się uda – także fizyki. Postaram się nie skupiać na małych problemach, nie będę zbyt emocjonalna. Możliwe, że będę trochę egoistyczna – nie mam zamiaru pozwalać ludziom się wykorzystywać. Chciałabym też poznać nowe osoby, nowe koleżanki i kolegów.

Daniel: Jedynym moim życzeniem jest przewyciężyć swoje lenistwo. To najbardziej przeszkadza mi w życiu.

Megia: Już czekam na lato, aby wyjechać z zespołem do Polski. Wcześniej jednak muszę dobrze zakończyć ten rok szkolny i w gimnazjum, i w szkole muzycznej. Chcę też więcej czasu spędzać z rodziną, ale też z kolegami.

Violeta: Mam dużo marzeń: lepiej się uczyć, wyjechać latem do siostry do Anglii. Ale największym moim pragnieniem jest zobaczyć Nowy Jork. Może się uda!

Roland: Marzę o wyjeździe do Hiszpanii. A pracować będę nad swoim charakterem.

Emilia: Będę pracować nad tym, żeby dobrze zakończyć rok szkolny i zdać świetnie egzaminy w szkole muzycznej.

Trzymamy za Was kciuki i życzymy, aby te wszystkie plany i marzenia się ziściły!

W numerze:



- Noworoczne postanowienia, marzenia, plany
- STUDNIÓWKA
- 155 rocznica wybuchu Powstania Styczniowego
- Rok 2018 rokiem Ireny Sendlerowej
- Triumf Angeliny Malcewej!
- Kącik humoru :)



I MIEJSCE W KONKURSIE MIEJSKIM



„BYĆ ZDROWYM”

24 stycznia odbył się kreatywny miejski konkurs „Być zdrowym”. Jak zwykle, każda uczestnicząca w nim drużyna miała za zadanie stworzyć oryginalną rzeźbę z opakowań po sokach lub innych napojach. Nasza młodzież wykonała czerwonego jednorożca! Następnie odbyły się prezentacje oraz zawody sportowe.

Zdobywając I miejsce uczniowie klasy VIIa dowiedli, że cieszą się naprawdę doskonałym zdrowiem, są kreatywni i zmotywowani do osiągania sukcesów!

Warto wspomnieć, że Gimnazjum Polskie już czwarty rok z rzędu zwycięża w tym konkursie! Jesteśmy z tego bardzo dumni!



STUDNIÓWKA

26 stycznia 2018 roku w murach naszej szkoły odbyła się tradycyjna zabawa studniówkowa. Uczniowie klasy 12 świętowali zbliżające się egzaminy dojrzałości. Mieliśmy okazję obejrzeć w ich wykonaniu pełen humor koncert. Swoich starszych kolegów zabawiali także jedenastoklasiści. Czas szybko płynie. Wkrótce nadejdą końcowe egzaminy,



podczas których – nie mamy żadnej wątpliwości – maturzyści dadzą z siebie wszystko i wypadną doskonale.

Tymczasem studniówka 2018 już za nami! Były piękne stroje, polonez i wesoła zabawa. Wszystkim maturzystom życzymy na egzaminach połamania piór, a potem powodzenia podczas rekrutacji na wymarzone studia. Trzymamy za Was kciuki!

Studniówka w Polsce

Studniówka jest polską tradycją. Mówimy tak o balu przedmaturalnym, który odbywa się w przybliżeniu na 100 dni przed egzaminami maturalnymi – w styczniu lub w lutym. Biorą w niej udział uczniowie szkół średnich razem ze swoimi nauczycielami. Obowiązują stroje wieczorowe.

Jak każde ważne wydarzenie studniówka wymaga odpowiedniej oprawy i celebracji. Co więcej – z racji zbliżającego się egzaminu dojrzałości – bal pełen jest zwyczajów i przesądów, których nieprzestrzeganie może skończyć się tragicznie... - niezdaną maturą.

Chyba najważniejszym i najbardziej znanym z nich jest ten związany z bielizną, oczywiście koloru czerwonego. Wymaga to jednak kilku słów wyjaśnienia. Czerwona bielizna jest niejako amuletem – jej założenie podczas balu gwarantuje – przynajmniej w teorii – powodzenie na egzaminie. Bardzo ważnym elementem kobiecej, studniówkowej garderoby jest też czerwona podwiązka założona na lewą nogę. Podobnie jak czerwona bielizna, także czerwona podwiązka powinna przynieść szczęście.

Kolejny studniówkowy obyczaj związany jest z butami. Chodzi o to, że buty powinny być pastowane tylko w jednym kierunku, co nie stanowi jeszcze specjalnego utrudnienia. Niestety – problemem może być to, że butów tych nie można zdjąć przez całą zabawę, nawet jeśli są niewygodne, a zabawa trwa całą noc.

Fryzura maturzystów także może odegrać wielką rolę. Jak mówią niektórzy, włosów nie można obcinać przez całą klasę maturalną lub – według innych – jedynie w okresie od studniówki do egzaminu dojrzałości.

Chłopaki także powinni przestrzegać pewnych zasad. Podobno ważne jest przystąpienie do egzaminu dojrzałości w tym samym garniturze, w którym bawiono się na studniówce. Taki strój przynosi szczęście. W męskiej garderobie ważny jest również krawat, którego nie wolno ściągać przez całą zabawę. Krawat koniecznie musi być w kolorze czerwonym.

Ostatni przesąd jest ryzykowny, ale zdaniem wielu byłych maturzystów, którzy go wypróbowali rzeczywiście przynosi szczęście. Przesąd polega na złapaniu dyrektora za kolana. Jeżeli zrobimy to z zaskoczenia, to szczęście na egzaminie będzie jeszcze większe.

To oczywiście tylko drobny wycinek wszystkich przesądów, istnieje ich wiele odmian, są także przesady czysto lokalne. Nie zmienia to faktu, że lepiej nie kusić losu i zastosować się do tych zasad, co oczywiście nie

zwalnian z konieczności systematycznej i wytężonej pracy.

155 rocznica wybuchu Powstania Styczniowego

Powstanie Styczniowe wybuchło 22 stycznia 1863 roku w Warszawie. Polacy walczyli o odzyskanie niepodległości do jesieni 1864 roku na terenie zaboru



rosyjskiego. Walki miały charakter wojny partyzanckiej, podczas której przez oddziały polskie przewinęło się około 200 tysięcy walczących i stoczono około 1200 bitew i potyczek. Nie zostało jednak masowo poparte przez chłopów.

Powstanie zakończyło się klęską powstańców, z których kilkadziesiąt tysięcy zostało zabitych

w walkach, blisko 1 tys. skazanych na śmierć, ok. 38 tys. skazanych na katorgę albo zesłanie na Syberię. Około 10 tys. jego uczestników w obawie przed prześladowaniami wyjechało za granicę.

W Inflantach Polskich do walk powstańczych doszło w maju 1864 r. Nie miały one jednak od samego początku wielkich szans na powodzenie. Zostały umiejętnie wykorzystane przez zaborcę, żeby podsycić chłopów przeciwko polskiej szlachcie, w wyniku czego przerodziły się w konflikt na tle społecznym.

Powstanie w Inflantach Polskich miało jednak swojego szlachetnego bohatera. Był nim Leon Borel-Plater, który wypełniając rozkazy swoich przełożonych wziął udział w napadzie na transport rosyjskiej broni. Został schwytany

i uwięziony w twierdzy w Dyneburgu. Żeby chronić przyjaciela, wziął na siebie całą odpowiedzialność za zorganizowanie walki. Został skazany na śmierć i stracony w wieku zaledwie 26 lat. W 2013 roku na terenie twierdzy odsłonięto upamiętniającą go tablicę.



Siostra Leona, Ludwika, tak opisywała ostatnie chwile jego życia:

Ofiara się spełniła - Błonia Dynaburskie zbryzgane zostały krwią niewinną, a w niebie przybył, jak się tego spodziewać można: męczennik i święty - daj Boże każdemu tak umierać! Kto ostatnie chwile przeżył z tym na śmierć skazanym Barankiem i widział jego gotowość, jego wiarę, jego ufność w Ranach Zbawicieliowych i ten wyraz nieziemski jego oblicza, kto

słyszał, kto ostatni mu dał pocałunek z uśmiechem: do zobaczenia w Ojczyźnie niebieskiej! Ten pojmie uczucia pierwszych chrześcijan. Pojmie, że nie płakali, żegnając się z najdroższymi istotami idącymi na śmierć męczeńską, lecz zazdrościli im!



Rok 2018 rokiem Ireny Sendlerowej

W 2018 roku minie 10 lat od śmierci tej niezwyklej kobiety. Była ona osobą wielkiego serca i charakteru. Uratowała od śmierci w czasie II wojny światowej około 2500 żydowskich dzieci. Po wojnie jednak twierdziła, że to zdecydowanie za mało...

Irena Sendlerowa

pochodziła z polskiej inteligentckiej rodziny. W dzieciństwie razem z rodzicami mieszkała w Otwocku pod Warszawą. Tutaj od żydowskich koleżanek nauczyła się języka jidysz. Przed wojną studiowała prawo i polonistykę. Potem ukończyła kursy pielęgniarskie.

W czasie okupacji niemieckiej pracowała w Wydziale Zdrowia Zarządu Miejskiego w Warszawie. Organizowała pomoc dla ludności polskiej i – mimo zakazu Niemców – żydowskiej. Kiedy w 1940 roku okupanci utworzyli getto, Irena Sendlerowa nie chciała tracić kontaktu ze swoimi podopiecznymi. Zdobyła przepustkę, jaką legitymowali się pracownicy zwalczający choroby zakaźne, dzięki której mogła bywać na terenie zamkniętej dzielnicy. Nosila tam żywność, odzież, pieniądze i lekarstwa. Za zgodą rodziców wyprowadzała także stamtąd dzieci, które umieszczała potem w polskich rodzinach i sierocińcach. W ten sposób ratowano je od pewnej śmierci. Jeśli ich rodzice lub członkowie rodzin przeżyli wojnę, dzieci mogły do nich wrócić dzięki kartotece prowadzonej przez polską pielęgniarkę.

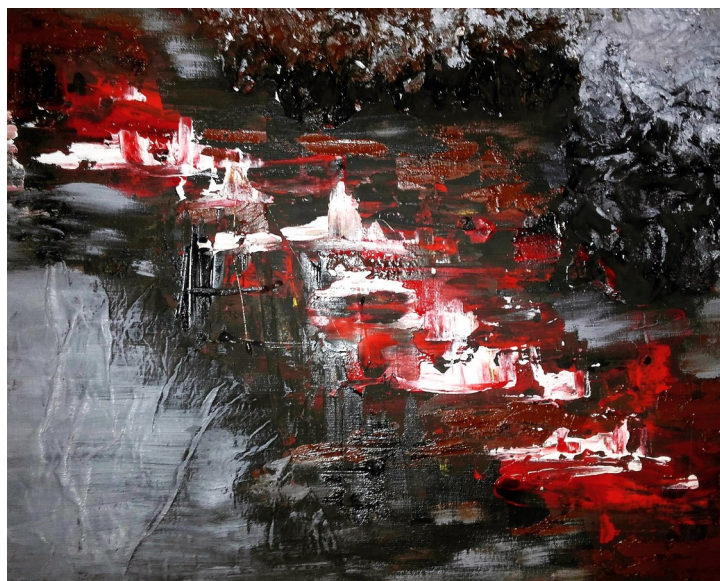
W 2009 na podstawie życiorysu Ireny Sendlerowej powstał film w reżyserii Johna Kenta Harrisona – „Dzieci Ireny Sendlerowej”. Jej rolę zagrała laureatka Oscara Anna Paquin.

Triumf Angeliny Małcewej!

W dniach 8-19 stycznia 2018 roku w Muzeum Krajoznawczym w Daugavpils odbywał się konkurs prac pisemnych i plastycznych poświęcony 27. rocznicy barykad z 1991 roku. Wzięli w nim udział uczniowie klas 8-12 z dyneburskich szkół.

Nasze gimnazjum reprezentowała uczennica klasy 12 Angelina Małceva, która mimo silnej konkurencji zdobyła pierwsze miejsce! Na konkurs przygotowała aż dwie prace.

Opiekę nad uczennicą sprawowała nauczycielka historii, pani Iveta Laurena.



Kącik humoru



Spotykają się dwa jeże. Jeden ma zabandażowaną łapkę.

- Co się stało?

- Nic takiego, chciałem się tylko podrapać.

Kwiatki z zeszytów szkolnych

-Mówi, że nie umie mówić.

-By chronić drzewa od pożarów spowodowanych słońcem, należy sadzić je w cieniu.

-Wallenrod dał znać Aldonie, że już nie żyje.

-Aleksander Wielki był dlatego sławny, bo założył wielkie reformy.

-Doprowadzając do wszystkich zakątków pokarmy, krew pełni rolę kelnera.



J.Pilsudska Daugavpils valsts poļu ģimnāzija

Redakcijas grupa: *Anetta Buzuk.*

Tehniska izstrāde: *Jeļena Skopina.*

Adrese: *Varšavas iela 2, Daugavpils, Latvija*

Avīze tiek izdota no 1991.g. Iznāk vienu reizi mēnesī.

